

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 16–17

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 23

***Sprzedaż.** Jan Chołuj sprzedał małżonkom Wojciechowi Bylicy i Zofii po pierwszym mężu Wydrzyńszczonce pręt folwarku zakupiony od swego teścia Grzegorza Szczepki, położony na Górnym Przedmieściu pomiędzy rolą Grabyszowską i gruntem Szymona Slachty, a to by uiścić odszkodowania za kradzieże popełnione przez swego syna, skazanego już wyrokiem karnym. (1701)*

Rezygnuje Jąn Chołuj Bylicom małżonkom.

[s. 17] Przed sądem niniejszym landwójtowskim ławniczym myślinickim i aktami stanąwszy osobą swoją uczciwy Jąn Chołuj, przedmieszczanin myślinicki, sanus mente et corpore existens, non coactus nec compulsus nulloque alio devio errore seductus, libere palam recognovit et recognoscit. Iż dla wielkiej potrzeby swojej, a najbarziej na uspokojenie ludzi w pretensyjach za Jąna syna swego o eksces w kradzieży już criminaliter osądzonego i ad locum supplicum zaprowadzonego, sprzedał pręt folwarku swojego własnego kupnem sobie od Grzegorza Szczepki, ojca pierwszej żony, nabyty na Górnym Przedmieściu myślinickim z jedną stroną role Grabyszowskiej, a drugą Szymona Slachty leżący, a to uczciwemu Wojciechowi Bylicy i Zofiej Wydrzyńszczonce primi voti, małżonkom, obywatelom myślinickim, za sumę złotych dwieście sześćdziesiąt, a sprzedał wiecznymi czasy ze wszystkim prawem, które jemu do tego gruntu służyło, nic sobie prawa ani żadnym sukcesorom do tego gruntu nie zostawując, ale wszystko prawo swoje, bliskość, dziedzictwo na pomienionych kupicielów Byliców, małżonków, sukcesorów ich wlewając, jakoż przez niniejszy zapis wlewa, zdaje, daje, daruje i zupełnie rezygnuje, w grunt ten innych intromituje, z sumy powziętej za ten grunt kwitując wiecznymi czasy wolnych czyni.